

ZMIANA POGLĄDÓW CZY WŁADZY?

Pod takim to tytułem zamieściło w grudniu 1971 r. czasopismo „Polska” obszerny artykuł prof. Jerzego Hryniewieckiego. Tematem rozważań jest Puszca Kozienska i usytuowana na jej skraju potężna, o mocy blisko 3000 MW — elektrownia.

Przypominając, że właśnie Polska na zjeździe międzynarodowej Ligi Ochrony Przyrody w 1947 r. poszerzyła tytuł organizacji o ochronę nie tylko przyrody, ale

i jej zasobów, autor podkreśla potrzebę szczególnej troski o wartości naszego otoczenia.

„Dotychczas była to domena przyrodników i romantyków krajobrazu; walka o ochronę walorów, których — niestety, biernym podejściem do problematyki — nie dało się w wielu wypadkach zachować. Rozwój techniczny kraju był elementem silniejszym”.

„Ale — stwierdza dalej prof. Hryniewiecki — minął już okres dyktatury wąskich specjalistów jednej dziedziny techniki. Dziś każdy z inżynierów z jakiegokolwiek dziedziny musi mieć szerokie wykształcenie nie tylko w swojej specjalności, ale musi widzieć wszelkie skutki ujemne, jakie rozwój jego dziedziny wywołuje w otoczeniu przyrodniczym, w przemianach społecznych, w higienie i zdrowiu ludności... musi sięgać w przyszłość i umieć myśleć o przyszłości zarówno swoich dzieł, jak i o przyszłości ich otoczenia oraz ludzi obsługujących technikę lub żyjących w jej cieniu”.

„Właśnie elektrownia Kozienice jest wybitnym przykładem, w jakim stopniu nastąpiła ewolucja poglądów wśród inżynierów-energetyków, którzy pod presją naszych czasów musieli myśleć nie tylko cyframi i nie tylko megawatami, ale musieli zrozumieć wiele innych dziedzin związanych z gwałtowną rewolucją techniczną, która wkroczyła na tereny dawnej puszczy i na brzegi rozlewisk wiślanych”...

„Dzięki elektrowni kozienickiej — konkluduje autor — nasza myśl techniczna została skierowana na nowe drogi... kraj zapóźniony w rozwoju energetyki jądrowej musi wkroczyć na tę drogę a opóźnienie zrekompensować... Elektrownia wykazała także, że skończył się etap, w którym istniała dyktatura techników wąskich specjalności, a rozszerzyły się perspektywy rozwoju dla ludzi wszechstronnych, którzy wszelkie zjawiska techniczne ujmują w sposób... uwzględniający podstawowe potrzeby życia ludzkiego”...